

Ks. Jacenty M a s t e j. *Od Objawienia do wiary. Personalistyczna koncepcja aktu wiary chrześcijańskiej*. Lublin: RW KUL 2001 ss. 284.

Objawienie i wiara są w teologii najbardziej operatywnymi kategoriami; bez nich trudno byłoby uprawiać teologię. W polskiej literaturze teologicznej mało jest prac zarówno z zakresu problematyki Objawienia, jak i pisteologii. Jeśli już są tego typu publikacje to albo omawia się w nich zagadnienie Objawienia, które implikuje wiarę lub o niej się wspomina w sposób ogólny, albo wiarę zakładającą Objawienie, o czym mówi się w przedmiocie wiary. Mało jest publikacji ukazujących łącznie Objawienie i wiarę. W świetle współczesnej refleksji teologicznej nie da się mówić o Objawieniu bez wiary i o wierze bez Objawienia Bożego oraz dróg prowadzących od Objawienia do wiary. Ten problem podjął w swej pracy ks. Jacenty Mastej.

W rozdziale pierwszym (s. 27-74) autor ukazuje osobowy charakter objawionego przedmiotu wiary. W § 1 zaprezentował zagadnienie osobowego charakteru podmiotu Objawienia Bożego, w § 2 przedmiot Objawienia, zaś w § 3 personalistyczne rozumienie form Objawienia.

Objawienie jest dziełem osobowego Boga. Objawiający się Bóg ukazuje człowiekowi swoje osobowe i proegzystencjalne istnienie. Bóg, który jest miłością, jest wolny w działaniu. Wolność ta przejawia się zarówno w inicjatywie objawienia się człowiekowi, jak również w sposobach jego realizacji. O osobowym charakterze podmiotu Objawienia świadczy także jego rozumność, widoczna w historii Objawienia i w jego doktrynie. Natomiast cel Objawienia – zbawienie człowieka – wskazuje na miłość, która w Bogu utożsamia się z Jego istotą. Także przedmiot Bożego Objawienia ma charakter personalistyczny. Bóg objawia swoje osobowe istnienie oraz pełną prawdę o osobie ludzkiej – poucza człowieka o jego naturze i powołaniu, o świecie, historii i dziejach ludzkości. Paragraf trzeci pierwszego rozdziału ukazuje personalny aspekt form objawienia, czyli słów i czynów oraz ich wzajemne związki. Słowo Boże ma wymiar interpersonalny, dynamiczny, egzystencjalny i zbawczy. Także czyny Boga, dokonane w historii, świadczą o tym, że objawia się On człowiekowi

jako Osoba. Szczytem i pełnią Objawienia jest Wcielony Syn Boży – Słowo, które stało się Ciałem.

Rozdział drugi (s. 75-124) poświęcony został podmiotowi aktu wiary. Zagadnienie to jest ukazane w trzech paragrafach. Kolejno zostały zaprezentowane następujące kwestie: człowiek jako osoba (§ 1), rozumność aktu wiary (§ 2) i wolność aktu wiary (§ 3).

Podmiotem aktu wiary jest osoba ludzka. Bóg jest osobą w wymiarze absolutnym, pełnym i właściwym, zaś człowiek jest osobą w sensie analogicznym do Osób Bożych. Jako byt osobowy – rozumny i wolny – człowiek może dać pozytywną odpowiedź na Boże Objawienie i wejść w osobową relację z Bogiem. W osobowym spotkaniu z Bogiem człowiek najpełniej urzeczywistnia swój byt osobowy. Akt wiary ma charakter międzyosobowej relacji. W nim zaangażowana jest cała osoba ludzka, wraz ze wszystkimi jej władzami.

Rozdział trzeci (s. 125-194) nosi tytuł *Motywy aktu wiary*. Wskazanie wszystkich motywów wiary nie jest możliwe, dlatego autor przedstawił cztery – jego zdaniem „najbardziej reprezentatywne, najczęściej pojawiające się w myśli teologiczno-fundamentalnej i najmocniej przemawiające do współczesnego człowieka” (s. 127). Ukazane zostały: argument taumaturgiczny (§ 1), świadectwo chrześcijańskiego życia (§ 2), argument ze świętości życia (§ 3) oraz miłość jako motyw wiary (§ 4).

Personalistyczne ujęcie aktu wiary prezentuje wiarę jako osobowe spotkanie człowieka z Bogiem. Decyzję wiary opiera człowiek na osobowym świadectwie Chrystusa – wiernego i wiarygodnego Świadka. Przy podejmowaniu tej decyzji człowiekowi potrzebne są racje, które z chwilą podjęcia decyzji stają się motywami wiary. Opracowywane przez współczesną teologię argumenty uzasadniające wiarygodność chrześcijaństwa, które w konsekwencji mogą stać się motywami wiary, mają charakter chrystocentryczny i personalistyczny.

Rozdział ostatni (s. 195-254) jest prezentacją responsorycznego charakteru aktu wiary i jego personalizującego znaczenia. Podjęta w nim problematyka została zrealizowana przez ukazanie: teologalnego wymiaru aktu wiary (§ 1), aktu wiary jako odpowiedzi człowieka na Objawienie Boże (§ 2), osobotwórczej roli aktu wiary (§ 3) oraz jego eklezjalnego wymiaru (§ 4).

Akt wiary jest wydarzeniem międzyosobowym, spotkaniem osoby człowieka z Osobą Boga, z czego wynika jego wymiar responsoryczny oraz personalizujące znaczenie dla człowieka. Objawiający się człowiekowi Bóg zaprasza go do podjęcia zbawczego dialogu. Człowiek może na Boże zaproszenie odpowiedzieć osobową decyzją wiary. Skierowanemu do człowieka wezwaniu towarzyszy Boża łaska. Ma ona wymiar zarówno zewnętrznego, jak i wewnętrznego działania w odniesieniu do człowieka. Osobowa odpowiedź człowieka na Boże wezwanie dokonuje się w akcie wiary, w którym osoba ludzka w wyniku wolnej i rozumnej decyzji dzięki Bożej łasce zawiera Bogu. Akt wiary, mając swe źródło w całym duchowym dynamizmie człowieka, ma charakter międzyosobowego dialogu. Dialog ten przyczynia się do osobowego rozwoju osoby ludzkiej, powoduje jej przemianę i prowadzi ją do upodobnienia się do Chrystusa – Osoby. Udział człowieka w Bożej naturze, który dokonuje się w Duchu Świętym, jest zapoczątkowany w rzeczywistości ziemskiej, zaś w pełni zrealizuje się w czasach eschatycznych. Odpowiedź człowieka na Boże Objawienie

wienie ma wymiar eklezjalny, gdyż dokonuje się we wspólnocie Kościoła i przy jej udziale.

W moim przekonaniu autor nie tylko podjął problem relacji Objawienia i wiary w sposób zasadny, ale i go naszkicował, a nawet przybliżył do właściwego rozwiązania. Mam tu na uwadze uzasadnienie zarówno personalistycznego rozumienia Objawienia i wiary, ale i środków pośredniczących ujętych w tychże kategoriach. Wprawdzie autor z tych dróg prowadzących do wiary jako jej motywy omówił kilka – jego zdaniem najważniejszych – ale jest ich znacznie więcej. W przyszłości trzeba by je ukazywać; być może w czasie pisania tej pracy nie wszystkie z nich były uwyraźnione formalnie, ale już jakoś funkcjonowały.

Całość pracy jest logicznie uporządkowana, wywody jasne, język precyzyjny. Tę lekturę czyta się łatwo i w sposób frapujący; nie nudzi ona czytelnika. W moim przekonaniu godna jest zalecenia katechetom, wierzącym i szukającym pogłębienia podstaw swej wiary, a nawet teologom, którzy nie uświadamiają sobie drogi przejścia od Objawienia do wiary, zwłaszcza racjonalnych przesłanek tego pasażu. Aktualność tej pracy potwierdza hasło Benedykta XVI pielgrzymującego do Polski w 2006 r., które brzmiało: „Bądźcie mocni w wierze” Dlaczego? Częściowej odpowiedzi na to pytanie udziela praca ks. Jacentego Masteja.

*Ks. Marian Rusecki*  
*Instytut Teologii Fundamentalnej KUL*